



IV NIEDZIELA ADWENTU

I czytanie: Iz 7, 10-14

Psalm: 24

II czytanie: Rz 1, 1-7

Ewangelia: Mt 1, 18-24

Jezus urodzi się z Maryi zaślubionej Józefowi, potomkowi Dawida

Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, wpięrow nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem prawym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie. Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez proroka: Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy „Bóg z nami”. Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie. ■



MIRIAM – DRABINA DO NIEBA

O. Augustym Pelanowski OSPPE
www.liturgia.wiara.pl

Józef chciał oddalić przyrzeczoną mu Niewiastę, gdy okazało się, że jest brzemienna. Wiedział, że Dziecko nie było jego. To musiały być koszmarne godziny, a życie wydawało się złym snem. Może właśnie dlatego potwierdzenie przez anioła dziewiczości Małżonki i nadnaturalnego pochodzenia Jej Dziecka zostało zaakcentowane przebudzeniem? Świętość nie jest budowaniem doskonałości, ani atrakcyjną wycieczką do wnętrza duchowości, lecz czułym przywiązaniem.

Każde przywiązanie musi przejść próbę. Syn marnotrawny dopiero wtedy poczuł się czule przywiązany do ojca, gdy miał za sobą rozpaczliwe mroki oddalenia. Zgorszony starszy brat, gdy zbliżał się do domu, usłyszał śpiew, który był chórem pozbawionym jakiegokolwiek dysharmonii. Biblia nazwała ów śpiew radości ojca i syna SYMPHONIA! Nie ma żadnego dobrego małżeństwa, które nie miałoby za sobą trudnych chwil narażających na szwank wzajemne zaufanie. Zwątpienie, lęk i niepokój to chaos pierwotny, z którego trzeba uformować ostateczny kosmos. Obyśmy nie byli tymi, którzy nie chcąc podjąć trudu wyjścia poza to wszystko, wmawiają sobie, że to jest niemożliwe. Zbyt łatwo dochodzi w tym świecie do rozwodów z powodu ciemności, zwątpienia, lęku, nienawiści;

rozpadu małżeństw, których przeznaczeniem było przeobrazić się w niezachowaną miłość.

Przebudzeniem Józefa było wzięcie do siebie swej Małżonki. Przebudzeniem jest przyjęcie do końca kogoś, z kim rozpoczęło się wspólne życie. Koszmarem jest utknąć w śnie zwątpienia i w decyzji o oddaleniu. Sen lęku i zwątpienia przychodzi też na kapłanów, zakonników, teologów. Zbyt łatwo wielu

z nas próbę bierze za dowód obojętności Boga lub odrzucenia. Jedna ze znajomych osób, która po wielu latach przezwyciężyła schizofrenię, powiedziała mi, że postrzegala swoje życie jako pograżanie się w koszmarnej dole, w sztolni ciemności. Aż pewnego dnia odkryła w tym dole skarby. Nigdy by tego nie dokonała, gdyby usiłowała tylko wybrnąć z dołu, wdrapując się na powierzchnię. W przełomowym momencie Księgi Hioba pojawia się hymn o mądrości, w którym czytamy o kopalni skrywanej na dnie nieocenione skarby.

Jan Ziełiński

Kuszenie 5

*Pewnej nocy
głowa opuszczona
aż do podłogi
aż do jęku*

*przecież to wszystko sprawia ból
i nikt cię już nie rozumie
serca nie cieszy zieleń pól
samotny jesteś w tłumie*

*tej samej nocy
nad ranem
głos anioła
podnieś głowę*

*nad twoim smutkiem i ciemnością
Jezus uśmiecha się z miłością
Amen*

Ciąg dalszy ze strony 1

Gdy Jakub leżał na kamienistej ziemi, w czasie snu, który był najciemniejszym snem jego życia, ujrzał drabinę z aniołami, które schodziły z nieba. Jak bardzo bliscy sobie są Jakub i Józef w tych snach! Jeśli te dwie postacie rzeczywiście mają ze sobą związek, to Miriam jest drabiną do nieba wypełnioną aniołami! Kto Ją przyjął, otworzył sobie niebo i uczynił się przyjacielem aniołów. Nigdy wcześniej Józef nie rozmawiał z aniołami, dopiero wtedy, gdy przyjął Miriam i jej Dziecko całym sobą. Przyjąć Miriam jest sensem Adwentu. Budzimy się, gdy jeszcze jest ciemno, chcąc udać się na adwentowe Roraty. Dopiero w świątyni spotykamy tę majestatyczną kolumnę roratniej świecy rozświetlającej blaskiem niezwykłym na samym dnie ciemności. ■



Z okazji imienin składamy

ks. Aleksandrowi Kruczkowi

serdeczne życzenia Bożego błogosławieństwa
i opieki Matki Bożej.

Dziękując za posługę podejmowaną w naszej
parafii, otaczamy ks. Aleksandra modlitwą,
by wyprosić potrzebne łaski w życiu codziennym.

FIZYKOTERAPIA – Danuta FRYC

Zapraszam na nową terapię radiofalową – zabiegi pod wpływem terapii radiofalowej powodują natychmiastową ulgę w bólu (zmiany zwyrodnieniowe kolana, stawy skokowe, barki, nadgarstki), resorpcję obrzęków, rozluźnienie mięśni oraz regenerację tkanek, także zwiększenie ruchomości.

Ponadto w ofercie: pole magnetyczne, ultradźwięki, sollux, laser, masaż limfatyczny BOA, masaż klasyczny, prądy Traberta, elektro-symulacja, prąd H, inhalacje, krioterapia, laser wysokoenergetyczny* oraz fala uderzeniowa i mięśniowa (nowość).

Chrzanów, ul. Mieszka I, tel. 880 496 299

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Przeżywamy IV Niedzielę Adwentu. Jest to zarazem trzecia niedziela miesiąca – o godz. 17.45 koronka do Bożego miłosierdzia.

Przed nami ostatni tydzień adwentowy. Msza św. roratnia codziennie rano o 6.30 dla dorosłych, wieczorem o 16.30 dla dzieci. Dziękujemy ks. Jakubowi i scholii młodzieżowej za prowadzenie w tym roku Sobotnich Rorat – piękny śpiew i staranna liturgia były wielką pomocą w przeżyciu Eucharystii i zarazem zapraszamy na ostatnie roraty w wigilię.

W piątek, czyli dzień przed Wigilią jest parafialna spowiedź przedświąteczna od rana do godz. 12.00 i od 15.00 do 18.30. Nie odkładajmy spowiedzi na dzień wigilii.

W sobotę jest Wigilia Uroczystości Bożego Narodzenia. Dodatkowa Msza św. o godz. 10.00. W tym dniu nie ma Mszy św. wieczornej. Wieczorem spotykamy się bowiem w gronie rodzinnym na wieczerzy wigilijnej. Wspólna modlitwa, odczytanie fragmentu Ewangelii, życzenia i śpiew kolęd – to program każdej dobrze przeżytej kolacji wigilijnej. Nawiązując do wielowiekowej tradycji zachowajmy w tym dniu wstrzeźliwość od pokarmów mięsnych. Pamiętajmy także o tym, by nie spożywać alkoholu.

O północy uroczysta Msza św. zwana Pasterką. Nie zaniedbujmy tej pięknej tradycji: poprzez nocną Eucharystię oddajemy cześć Bogu, który stał się Człowiekiem. Ofiary składane na tacę w czasie Pasterki będą przeznaczone na ratowanie życia dzieci poczętych. Każdy uczestnik Pasterki może oczywiście przyjąć Komunię św. w dzień Bożego Narodzenia. Składka w święto św. Szczepana przeznaczona jest na Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie.

Jeszcze dziś przy kościele można nabyć opłatki wigilijne. Po Mszach św. Oaza rozprowadza sianko na stół wigilijny. Zebrane przy tej okazji ofiary zostaną przeznaczone na dofinansowanie do wyjazdów rekolekcyjnych. W kaplicy Matki Bożej znajdują się świece *Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom CARITAS*. Bóg zapłać za wszystkie złożone już ofiary i dary żywnościowe.

W naszym kościele przyjmujemy dziś o godz. 11.30 światło betlejemskie. Można je będzie zabierać do domu od dziś do soboty przed południem włącznie.

Od wtorku 27 grudnia rozpoczynamy tegoroczną wizytę duszpasterską zwaną kolędą. Jej program na ostatnie dni tego roku jest wywieszony w gablocie przy wejściu do kościoła, dostępny jest także na stronie internetowej naszej parafii i w biuletynie. ■

CICHA BOHATERKA – ŻYŁA POŚRÓD NAS (cz. 3/3)

Wyzwolenie nie przyniosło Polakom długo oczekiwanej wolności, lecz sowieckie zniewolenie. Jako patriotka, działaczka AK, Waleria Kozal musiała ukrywać swoją przeszłość, bo groziło to więzieniem i nie tylko. Nie mogła też znaleźć pracy. Dodatkową trudność stanowił fakt, że wszystkie dokumenty potwierdzające jej wykształcenie uległy zniszczeniu podczas działań wojennych. Dopiero 15 kwietnia 1950 roku dyrektor Szpitala Miejskiego w Ostrowie Wielkopolskim wystawił jej zaświadczenie o ukończonym kursie pielęgniarek PCK i praktyce szpitalnej odbytej w 1934 i 1935 roku; zaś 21 kwietnia 1955 roku Sąd Powiatowy dla Miasta Krakowa odtworzył jej dyplom pielęgniarski z 1938 r. i przywrócił uprawnienia do wykonywania zawodu.

Od 1 marca 1947 roku została zatrudniona w Ośrodku Zdrowia w Padwi Narodowej jako pielęgniarka. W miejscowości tej nie było ani lekarza, ani felczera, ani weterynarza. Pani Waleria organizowała ten ośrodek od podstaw. Zajmowała się wszystkim: szeroko pojętą profilaktyką zdrowotną, wykonywała zabiegi medyczne, szczepienia, a nawet zastępowała weterynarza. Pani Waleria współdziałała również z młodzieżą, którą zaangażowała do pracy na rzecz parafii, np. wystawiając jasełka, przystrajając grób Chrystusa.

Pani Maria Czaja z Padwi pamięta dobrze tamte czasy. Wspomina, że siostra Waleria mieszkała u p. Rogóza, dużo pomagała ludziom. Jeśli było daleko, to jeździła do domów chorych furmanką. Jej dom był otwarty dla każdego w dzień i w nocy. Najwięcej opiekowała się dziećmi, które często chorowały na koklusz (po wojnie panowała epidemia tej choroby). Nikomu nigdy nie odmówiła pomocy. Dawała zastrzyki, stawiała bańki, opatrywała rany, przy zmianach skórnych stosowała okłady lub kąpiele z ziół, bo nie było wtenczas gotowych leków. Była osobą bardzo miłą i komunikatywną. Za swoje usługi nie brała pieniędzy, ludzie odwdzięczali się produktami rolnymi.

Następnym miejscem jej pracy była Fabryka Firanek w Skopaniu k. Baranowa Sandomierskiego. Została tam zatrudniona we wrześniu 1952 r. w charakterze pielęgniarki oraz referenta socjalnego, tzn. organizatora imprez kulturalnych oraz wycieczek.

Trzecim miejscem zatrudnienia był Ośrodek Zdrowia w Tuchowie. Zdecydował o tym przypadek. Pewnego razu, gdy jechała pociągiem na trasie Kraków – Krynica, usiadła naprzeciw niej pasażerka, której wpadło do oka zanieczyszczenie z dymiącego parowozu. Pani Waleria zaproponowała jej pomoc. Powiedziała, że jest pielęgniarką i usunęła z oka ciało obce. Poszkodowaną osobą była powiatowa instruktorka pielęgniarstwa z Wydziału Zdrowia w Tarnowie. W trakcie rozmowy okazało się, że obie ukończyły tuż przed wojną Wyższą



Szkołę Pielęgniarstwa, jedna w Poznaniu, druga we Lwowie. Tarnowska instruktorka zaproponowała jej pracę w Tuchowie, gdyż w tamtejszej placówce brakowało wykwalifikowanej pielęgniarki. Pani Waleria została zatrudniona w charakterze pielęgniarki dyplomowanej.

Dokuczliwa choroba oczu, częste wyjazdy i konsultacje u lekarzy specjalistów uniemożliwiły jej wykonywanie zawodu. Wymagała też opieki. W 1969 r. otrzymała rentę inwalidzką, emeryturę w 1981 r. Rok wcześniej zamieszkała w Chrzanowie.

Poza pracą zawodową działała społecznie na rzecz środowiska lokalnego, szczególnie dzieci i młodzieży. Jej aktywność miała wymiar wieloaspektowy: edukacyjny, etyczny, intelektualny, patriotyczny. Świadkowie i uczestnicy tych akcji tak je wspominają:

Mgr Lida Galas-Kubit: *Patrząc z perspektywy czasu, mogę z całą pewnością stwierdzić, że pani Wala Kozal była osobą o wysokiej kulturze osobistej, z przedwojennymi zasadami dobrego wychowania i obycia, osobą z dużą wiedzą i mądrością życiową, a przy tym osobą skromną, pokorną, nikomu nie narzucała się, ale wszyscy z mojego otoczenia chętnie korzystali z jej rad w różnych trudnościach i problemach życiowych.*

Pod koniec życia pani Waleria doczekała się uznania i podziękowania za swoją wszechstronną działalność. 6 grudnia 2014 roku otrzymała złoty medal Jana Pawła II za zasługi dla archidiecezji krakowskiej. Odznaczenie wręczył jej ks. kardynał Stanisław Dziwisz w jej mieszkaniu w Chrzanowie.

27 listopada 2014 r. obchodziła jubileusz 100-lecia urodzin (rok wcześniej). Gratulacje dostojnej jubilatce złożył wójt gminy Padew Narodowa oraz sołtys wsi Zaduszynki. Rok później życzenia przesłał burmistrz miasta Chrzanowa.

Pani Waleria przez ostatnie dwa lata ciężko chorowała. W dzień i w nocy czuwała przy niej Joasia Rogozińska – podawała leki, zmieniała pozycję w łóżku, zakładała opatrunki, przygotowywała posiłki, troszczyła się o higienę osobistą i otoczenia. Pomagali jej też sąsiedzi i znajomi. Panią Walerię często odwiedzał kapłan lub szafarz, przynosząc Komunię św.

Zmarła 23 stycznia 2016 roku. Pogrzeb odbył się 26 stycznia (w 73. rocznicę śmierci jej stryja bł. bp Michała Kozala). Podczas mszy pogrzebowej celebrowanej w Chrzanowie, proboszcz parafii św. Mikołaja podsumował jej życie wymownym zdaniem: *Żyła dla Boga, dla ojczyzny i dla ludzi.*

Nasza cicha bohaterka została pochowana na cmentarzu parafialnym w swoim ukochanym Gródku. Na jej grobie stale płoną znicze, a z daleka widać białoczerwone kwiaty. ■

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK (19 XII)

6.30 W intencji zmarłych, których polecamy Bogu przez ofiarodawców

- 8.00 + Adolf Liana (w 10. rocznicę śmierci)
 16.30 + Waleria Kozal (Msza św. Gregoriańska)
 18.00 1) W intencji ks. biskupa Jana Szkodonia
 2) W intencji Zofii Reciak o powrót do zdrowia i potrzebne łaski
 18.30 + Grażyna Osińska (od pracowników Kancelarii Notarialnej w Chrzanowie Rynek 3)

WTOREK (20 XII)

- 6.30 1) + Danuta Heitzman-Wojciechowska (od zarządu oraz pracowników Oddziału Rejonowego PCK w Chrzanowie)
 2) + Paweł Brzózka (od żony z rodziną)
 8.00 + Waleria Kozal (Msza św. Gregoriańska)
 16.30 + Grażyna Osińska (od rodziny Skorupskich)
 18.00 + Jerzy Cyganek (od chrześnicy Patrycji)
 18.30 + Maria Głowacka (od chrześnicy Marii z rodziną)

ŚRODA (21 XII)

- 6.30 1) Zmarli z rodziny Bachtów i Pieczkiewiczów
 2) + Paweł Brzózka (od Jacka i Anny Bulińskich)
 8.00 + Zofia Gawryś (od koleżanek z PKO)
 16.30 + Waleria Kozal (Msza św. Gregoriańska)
 17.30 *NOWENNA DO MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY*
 18.00 **W intencji próśb i podziękowań składanych podczas Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy**
 • W intencji ofiarodawców wspierających dzieła naszej parafii
 • O łaskę żywej wiary
 • O zdrowie dla Janiny Żak, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla niej, jej męża oraz rodziny opiekującej się nią
 • W intencji rodzin naszej parafii o pojednanie i zgodę
 • + Stefan Mrzygłód oraz Anna i Franciszek Rysakowie
 18.30 + Aleksander Petrow (w 2. rocznicę śmierci, od rodziny)

CZWARTEK (22 XII)

- 6.30 1) Zmarli z rodziny Chraboszczów i Lewińskich
 2) + Paweł Brzózka (od Michała i Marcina Bulińskiego z rodzinami)
 8.00 + Zofia Gawryś (od Michaliny Florek)
 16.30 + Stefan, Wiktoria, Jan, Maria Dereszowscy
 18.00 + Halina Szostak
 18.30 + Waleria Kozal (Msza św. Gregoriańska)

PIĄTEK (23 XII)

- 6.30 1) + Wiktoria, mąż Franciszek Kowalscy i z rodziny Bochenków, Kowalskich, Ciaputów, Baranów, Trojanowskich, Kuśnierzów
 2) + Paweł Brzózka (od sąsiadów z klatki z ul. Jordana)

- 8.00 + Wiktoria Oczkowska-Bisaga (z okazji imienin), i rodzice: Elżbieta i Stanisław
 15.00 *NABOŻEŃSTWO DO BOŻEGO MIŁOSIĘRZIA*
 16.30 + Grażyna Osińska (od Gosi i Ani z rodzinami)
 18.00 + Waleria Kozal (Msza św. Gregoriańska)
 18.30 + Maria Głowacka (od chrześniaka Andrzeja z rodziną)

SOBOTA (24 XII)

6.30 1) O beatyfikację służebnicy Bożej Janiny Woynarowskiej

- 2) + Antonina Cyran (od córki Ireny z mężem Ryszardem Szatkowskim)
 8.00 1) O błogosławieństwo Boże i Dary Ducha Świętego dla Ewy z okazji imienin
 2) + Ewa i Czesław Zgrzywa (od córki z rodziną)
 10.00 1) + Waleria Kozal (Msza św. Gregoriańska)
 2) + Ewa i Władysław

Pasterka:

- 24.00 1) + Kap. pilot Przemysław Dudzik (od brata z rodziną)
 2) + Stanisław Czech
 3) + Aleksander Petrow
 4) + Adam Kudera (od rodziców)

NIEDZIELA (25 XII)

UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO

- 6.40 *GODZINKI KU CZCI NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY*
 7.00 + Julia Krawczyk, Antoni Krawczyk, Zygmunt Krawczyk, Ludwik Folga
 8.30 1) + Waleria Kozal (Msza św. Gregoriańska)
 2) + Antonina Cyran (od córki Ireny z mężem Ryszardem Szatkowskim)
 10.15 + Krystyna Starzycka (od męża, syna i wnuka z rodziną)
 11.30 1) + Irena i Józef Jaskólscy (od córek i synów)
 2) + Małgosia Bujniak (od rodziców, rodzeństwa i dziadka)
 13.00 + Jan Perończyk (od córki Moniki z rodziną)
 16.00 + Antonina, Tadeusz i Bolesław Mąsior
 17.45 *NIESZPORY KOLEĐOWE*
 18.15 Dziękczynna w intencji Emila i córki Anny z rodzinami
 20.00 + Jerzy Cyganek (od Barbary Strączek z dziećmi)

Trójca Święta dała Dzieciątku Jezus najwyższą królewską władzę, lecz Ono chce królować nad nami swoją niewinnością, pokorą, cichością i miłością. W ten sposób ogłasza wszelkiemu stworzeniu najwyższą wolę Ojca. Przygotujmy się na przyjęcie naszego Króla. Poddajmy się Jego panowaniu i starajmy się we wszystkim spełniać Jego wolę, aby Dziecię Jezus mogło uczynić z nas czystą i przyjemną ofiarę Trójcy Przenajświętszej.

Królu wiecznej chwały, który władasz niebem i ziemią, przyjdź do swego ludu. Chociaż złóbek jest twoim tronem, stajenka - pałacem, pieluszki - płaszczem królewskim, a dworzanami - pastuszkowie, to jednak w tym uniżeniu wyznajemy, że jesteś naszym Królem. Tobie, nasz Królu, oddajemy serca, dusze i ciała, wszystko, co mamy i mieć możemy.

Z nowenny do Dzieciątko Jezus

Kancelaria parafialna czynna: poniedziałek, środa, piątek, sobota: godz. 11.00-12.00, poniedziałek, środa: 16.00-17.30. Zarząd cmentarza (w sprawach pochówku i cmentarzy): poniedziałek-piątek: godz. 9.00-12.00, piątek: 16.00-18.00. Poradnia Życia Rodzinnego: poniedziałek i piątek: 18.00 - 19.00, sobota: 11.00-12.00. Spowiedź w parafii: codziennie podczas Mszy świętych (także w niedzielę) oraz wieczorem od 17.30 do 18.30.

NICOLAUS - niedzielny biuletyn informacyjny parafii św. Mikołaja w Chrzanowie. Adres: Parafia św. Mikołaja, ul. Mickiewicza 5, 32-500 Chrzanów, telefon: 32 623 26 24, e-mail: mikolajchrzanow@diecezja.pl, www: mikolajchrzanow.diecezja.pl, www.facebook.com/mikolajchrzanow, konto parafialne: 97 8444 0008 0000 0077 7087 0001